

EXPRES



Nr 18 (1984)
ROK VII.

ILUSTROWANY

NIEDZIELA
PONIEDZIAŁEK

**Wielka popularność
dzieł Lenina
w Polsce**

W latach 1945 — 1951 ukazało się w Polsce ponad 50 wydawnictw zawierających prace Lenina. Łączny nakład wszystkich książek i broszur z pracami Lenina, wydanych w Polsce w ciągu tych lat, wynosił 7.477.370 egzemplarzy, z czego w ciągu ostatnich dwóch lat (1950—1951) wydano 4.084.670 egzemplarzy.

Depesze uczestników sesji Rady Narodowej m. Łodzi

W dniu 19-go bm. odbyła się uroczysta sesja Rady Narodowej, poświęcona 7-ej rocznicy wyzwolenia Łodzi. (Na str. 3-iej podajemy obszernie sprawozdanie z sesji).
Poniżej drukujemy depesze, wystosowane przez uczestników uroczystości:

Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Obywatela Bolesława Bieruta

WARSZAWA — BELWEDER

Zebrań na uroczystej Sesji Rady Narodowej z okazji 7 rocznicy wyzwolenia robotniczej Łodzi przedstawiciele ludności pracującej przesyłają Wam wyrazy głębokiej czci i miłości.

Pomni wielkiej ofiary krwi bohaterskiej Armii Czerwonej i walczącego u jej boku Odrodzonego Wojska Polskiego w dziele wyzwolenia naszej Ojczyzny, zachowamy na zawsze w naszych sercach wdzięczność dla narodów ZSRR i Wielkiego Stalina.

W obliczu kłopotów imperialistów amerykańskich odbudowujących Wehrmacht i zagrażających naszemu niepodległemu bytowi, będziemy wzmoczoną, codzienną pracą wzmocniali nasz potencjał gospodarczy i obronny i tym samym zwiększaliśmy siły międzynarodowego obozu pokoju. Będzie to najgodniejszą odpowiedzią Czerwonej Łodzi i zapewnimy Was, że zadania te będziemy w codziennym, ofiarnym trudzie realizowali.

Wasze wskazania przewiodą nam na drodze do budowy silnej i szczęśliwej Polski Socjalistycznej.

Łódź, styczeń 1952 r.

Do Ministra Obrony Narodowej, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego

WARSZAWA

W 7 rocznicę wyzwolenia Czerwonej Łodzi spod jarzma faszystowskiego przesyłamy Tobie, Drogi Marszałku i w Twojej osobie Ludowemu Wojsku Polskiemu gorące pozdrowienia i wyrazy głębokiej miłości.

Ofiarna walka bohaterskiej Armii Czerwonej, u boku której walcząc Odrodzone Wojsko Polskie jest nam natchnieniem w trudnym dziele umocnienia potęgi naszej oswobodzonej Ojczyzny.

Realizujemy Plan 6-letni — Plan budowy szczęśliwej socjalistycznej Polski i ufnie patrzymy w przyszłość, wiedząc, że na czele Ludowego Wojska Polskiego — wiernego sojusznika niezwykłej Armii Radzieckiej, stoi uczeń stalinowskiej szkoły wojennej, okryty chwałą pogromca hord faszystowskich, oddany syn klasy robotniczej, Konstanty Rokossowski.

Łódź, styczeń 1952 r.

Natchnienie dla wszystkich walczących o wolność

W myśl wskazań Lenina

ZSRR i kraje demokracji ludowej budują swą przyszłość

W 28-ą rocznicę zgonu, narody czczą
pamięć Wielkiego Rewolucjonisty

ZSRR



Odznaczenie koreańskie otrzymał J. Burgin

WARSZAWA. Dnia 19 bm. w ambasadzie koreańskiej w Warszawie ambasador Korei Coj Ir dokonał wręczenia podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Transportu Drogowego i Lotniczego, Juliuszowi Burginowi, byłemu ambasadorowi R.P. w Korei, Orderu Sztandar Państwowy II stopnia, przyznanego za zasługi w umocnieniu przyjaźni polsko-koreańskiej.

MOSKWA. Narody Związku Radzieckiego przygotowują się do obchodu 28 rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina — założyciela partii bolszewickiej i pierwszego na świecie państwa socjalistycznego.

Polska i NRD podpisały układ o obrotach płatniczych

WARSZAWA. — W dniach od 15 do 18 stycznia br. przebywała w Warszawie delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod przewodnictwem sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, p. Willy Rumpfa w celu przeprowadzenia rozmów i zawarcia układu w sprawie obrotów płatniczych między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

W wyniku rozmów został w dniu 18 stycznia br. podpisany układ o obrotach płatniczych między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną na okres od 1952 r. do 1955 r. Układ ten określa zasady i sposób regulowania płatności, wynikających ze stosunków w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej między obu państwami.

ČSR

W miastach i wsiach, w kolchozach i zakładach przemysłowych, w kopalniach i hutach odbywają się masówki i akademie żałobne, poświęcone pamięci Lenina.

Cała prasa radziecka zamieszcza artykuły i publikuje liczne materiały, poświęcone życiu i rewolucyjnej działalności Włodzimierza Lenina oraz wielkiej nauce Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina.

PRAGA. Uroczyste obchody naród czechosłowacki 28 rocznicę zgonu Lenina. Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej odbywają się, przy współudziale organizacji społecznych, akademie, poświęcone pamięci Lenina, triumfowi wielkiej nauki Lenina - Stalina w ZSRR i krajach demokracji ludowej.

Na ekranach kin czechosłowackich wyświetlane są filmy o Leninie i jego genialnym kontynuatorze — Stalinie. Załogi wielu zakładów przemysłowych zaciągnęły dla uczczenia 28 rocznicy zgonu Lenina — „warty leninowskie”.

Bułgaria

SOFIA. W związku z 28 rocznicą zgonu Lenina w całym kraju odbywają się akademie, poświęcone życiu i działalności wielkiego wodza mas pracujących. W Sofii, Płowdivie, Stalanie i innych wielkich ośrodkach przemysłowych czwarto wystawy poświęcone życiu i rewolucyjnej działalności Lenina.

Albania

TIRANA. Masy pracujące Albańskiej Republiki Ludowej z ogromnym zainteresowaniem studiują dzieła Lenina. Dzieła Lenina ukazały się już w języku albańskim w łącznym nakładzie 265 000 egzemplarzy.

Nie 100 miln. dolarów, ale... znacznie więcej!

Oczywiście — dywersja — wyznaje mr. Kersten

Pan senator w chwili szczerości potwierdził
wywody ministra Wyszyńskiego

WASZYNGTON — PRZEMAWIAJĄC NIEDAWNO NA VI SESJI ZGROMADZENIA OGÓLNEGO NZ, DELEGAT STANÓW ZJEDNOCZONYCH MANSFIELD, TWIERDZIŁ, ŻE POPRAWKA KERSTENA DO OSŁAWIONEJ „USTAWY Z 1951 ROKU O WZAJEMNYM ZAPEWNIENIU BEZPIECZEŃSTWA” NIE STANOWI INGERENCJI W SPRAWY WEWNĘTRZNE ZWIĄZKU RADZIECKIEGO I KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ.

„Moja poprawka do ustawy o wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa, przewidująca przeznaczenie 100 milionów dolarów dla osób zamieszkujących Związek Radziecki lub zbliżonych do Związku Radzieckiego oraz innych krajów Europy wschodniej — oświadczył Kersten — ma na oku dwa cele:

PO PIERWSZE — przyjęcie z pomocą ludziom zbiegłym z tych krajów, przede wszystkim drogą organizowania tych spośród nich, którzy tego pragną, w formacje armii narodowej, która by mogła walczyć u boku sił zbrojnych sojuszu północno-atlantycznego,

PO DRUGIE — udzielenie praktycznej pomocy ludziom po tamtej stronie żelaznej kurtyny, działających w tym kierunku, aby doprowadzić ostatecznie do obalenia istniejących tam reżimów”.

W odpowiedzi na pytania Kersten przyznał faktycznie, że JEGO POPRAWKA PRZEWIDUJE FINANSOWANIE DZIAŁALNOŚCI DYWERSYJNEJ W ZWIĄZKU RADZIECKIM I W KRAJACH DEMOKRACJI LUDOWEJ.

Wreszcie Kersten powiedział, że jeszcze się nie zdecydował, ile zaproponuje wyasygnować na taką działalność w bieżącym roku. Podkreślił on jednak, że będzie tego znacznie więcej niż 100 milionów dolarów.

W dniu 21.I. br. o godz. 18-tej w sali Filharmonii przy ulicy Narutowicza 20,

odbędzie się
uroczyste zebranie
poświęcone

28 rocznicy śmierci
W. I. LENINA

Referat wygłosi I sekretarz
KŁ PZPR, ob. Paweł Wojas.
Po zebraniu część artystyczna.

Krąbnych nie przyjmuje się...

Tylko posłuszni wobec USA mają prawo wstępu do ONZ — takie jest stanowisko Ameryki

PARYŻ. — 18 stycznia komisja polityczna Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przystąpiła do kolejnego punktu porządku dziennego — sprawy przyjęcia nowych członków do ONZ. Nie jest to — jak wiadomo — zagadnienie nowe. Albania, Mongolska Republika Ludowa, Bułgaria, Węgry, Rumunia, Transjordan, Irlandia, Portugalia, Włochy, Finlandia, Austria, Ceylon i Nepal w różnych terminach, zadeklarowały już pragnienie wejścia do ONZ. Jedną z nich jest sprawa ich przyjęcia, rozpatrywana przez Radę Bezpieczeństwa, do której czasu nie została załatwiona z powodu tego, że USA korzystając z poparcia Wielkiej Brytanii oraz innych uczestników bloku anglo-amerykańskiego, domagały się stale przyjęcia do ONZ jedynie tych krajów, które podporządkowały się instrukcjom amerykańskim, przeszkadzały natomiast przyjęciu krajów demokracji ludowej prowadzących swoją suwerenną politykę i nie chcących odgrywać roli pionków w rękach rządu USA. Na posiedzeniu komisji politycznej, dnia 18 stycznia przedstawiciel Peru zaproponował, aby przy rozstrzygnięciu przez Zgromadzenie Ogólne sprawy przy

jęcia nowych członków brać pod uwagę tzw. „orzeczenie doradcze” Trybunału Międzynarodowego, którego sens polega na tym, by nie dopuścić do ONZ wszystkich 13-tych państw kandydujących en bloc, jak proponuje Związek Radziecki. Projekt peruwiański przewiduje dalej, że państwo zgłaszające się do ONZ powinno przedstawić „należyte dowody” swego umiowania pokoju.

Sens tej propozycji jest jasny: chodzi o to, by przez zakwestionowanie takich „dowodów” przeszkodzić przyjęciu do ONZ tych krajów, które nie dogadzają Stanom Zjednoczonym. Broniąc swego projektu delegat Peru, przyznał, że projekt ten został podjęty wany przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię, dziękując delegacjom tych państw za to, że pomogły mu w „po prawieniu” jego propozycji. Przedstawiciel Szwecji oświadczył, że należy wreszcie istotnie zrealizować zasadę powszechności ONZ. Musimy — powiedział mówca — otworzyć szerzej drzwi Organizacji Narodów Zjednoczonych dla przyjęcia nowych członków. Po przemówieniu delegata Peru, posiedzenie zamknięto. Dalszy ciąg dyskusji — 21 stycznia.



Wielka ofensywa wojsk radzieckich i polskich rozpoczęta w styczniu 1945 roku niesła wolność naszemu narodowi, wyzwalając miasta i wsie polskie. Na zdjęciu: Oddział gwardii płk. Szymańskiego w wyzwolonym Młynowie (styczeń 1945 r.).

Wymiana towarowa między Polską i Węgrami

WARSZAWA. W wyniku rokowań, przeprowadzonych w duchu przyjaznej współpracy i wzajemnego zrozumienia, na podstawie 4-letniej umowy handlowej z dn. 10. 11. 1950 r. podpisano w dniu 19 stycznia br. w Warszawie porozumienie o wymianie towarów i płatności między Rzeczypospolitą Polską a Węgierską Republiką Ludową na rok 1952.

Porozumienie przewiduje w imporcie polskim z Węgier: dostawę maszyn, autobusów i innych dóbr inwestycyjnych, zbóż i niektórych

artykułów rolno-spożywczych oraz metali, produktów naftowych, farmaceutyków, chemikaliów i szeregu innych wyrobów przemysłowych. Polska będzie eksportować do Węgier: węgiel, koks, różne asortymenty drzewa, metale, chemikalia, tabor kolejowy oraz inne wyroby polskiego przemysłu.

Porozumienie podpisali: w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej — wiceminister Handlu Zagranicznego — Czesław Bajer, w imieniu Węgierskiej Republiki Ludowej — wiceminister Handlu Zagranicznego Janos Osaszar.

Drogowskaz ludzkości

Idee Lenina

zdołyły serca i umysły milionów ludzi



Reprodukcja obrazu malarza Nalbandiana „W. I. Lenin i J. W. Stalin przy opracowywaniu planu elektryfikacji Rosji”.

LENIN... Z imieniem tym marynarze Kronsztatu szli do szturm Pałacu Zimowego. Imię to od dziesiątków lat towarzyszy milionom ludzi, którzy na różnych kontynentach, mówiąc różnymi językami, prowadzą tę samą walkę o swe ludzkie prawa deptane przez kapitalizm, o chleb, wolność i pokój. Imię to jest bliskie i drogie tym, którzy zrzucili już jarzmo burżuazji i w krajach demokracji ludowej budują w oparciu o naukę Lenina nowe życie.

Lenin i Stalin uczyli robotników i chłopów całego świata, jak tęsknoty i marzenia pokoleń, o sprawliwym ustroju przekuć w czyn rewolucji, jak zdruzgotać tyranie kapitalizmu i zbudować własne proletariackie, socjalistyczne państwo.

Ogromna, rewolucyjna, przeobrażająca siła leninizmu, jego potężniejący wpływ na rozwój ruchu rewolucyjnego, na ukształtowanie się losów narodów, na bieg historii ludzkości polega na tym, że Lenin tworzył nauki Marksa, że odkrył prawa rządzące społeczeństwem w epoce imperializmu.

Lenin wskazywał, że nie na drodze ugody z państwem bankierów i obszarników, lecz w bezkompromisowej walce rewolucyjnej, proletariacki może zdobyć władzę, obalić burżuazję, zdruzgotać jej aparat państwowy i przynieść wyzwolenie ma-

som ludowym.

Rozwijając naukę o rewolucji proletariackiej i dyktaturze proletariatu Lenin uczył, że główną jej podstawą jest sojusz robotniczo-chłopski, że bez sojuszu klasy robotniczej z masami pracującego chłopstwa nie możliwe jest obalenie panowania burżuazji i zbudowanie socjalizmu.

Lenin uczył, że decydującą, kierowniczą siłą dyktatury proletariatu jest rewolucyjna partia. W walce z reformistycznymi przywódcami partii II Międzynarodówki, które wyrzuciły się rewolucji i stały się przydatkami do frakcji parlamentarnych, Lenin stworzył partię nowego typu, będącą kierowniczym, bojowym, sztabem klasy robotniczej, związaną tyściacem nici z szerokimi masami robotniczymi. Stała się ona wzorem i przykładem dla wszystkich partii robotniczych i komunistycznych na całym świecie.

Walkę o wyzwolenie klasy robotniczej Lenin uważał ściśle z walką o wolność uciśnionych narodów. Rozwijając marksistowską tezę, że nie może być wolnym naród, który uciska inne narody, Lenin uczył, że patriotyzm łączy się nierozdzielnie z internacjonalizmem.

Lenin był gorącym orędownikiem niepodległości Polski.

„Powiedamy towarzyszący z Polski — pisał Lenin — że strzeżemy jej wolności, jak strzeżemy wolności każdego innego narodu... Wiemy, że rozbiór Polski między kapitał nie-

miecki, austriacki i rosyjski był największą zbrodnią...”

Włodzimierz Lenin uważnie śledził rozwój polskiego ruchu robotniczego. Prowadząc bezkompromisową walkę z wielkorusyjskim nacjonalizmem, obnażając oportunizm mieniszewików i eserów, Lenin potępiał równocześnie oportunizm i nacjonalizm w ruchu robotniczym innych narodów.

Z całą ostrością występował Lenin przeciwko nacjonalistycznej PPS, która zdradzając interesy klasy robotniczej i narodu polskiego w interesie burżuazji polskiej usiłowała odgrodzić polską klasę robotniczą od rewolucyjnego ruchu rosyjskiego.

Z nauk Lenina czerpał polski ruch robotniczy, który w wielkim nauczycielu i wodzu międzynarodowego proletariatu znajdował zawsze pomoc i oparcie w walce rewolucyjnej.

Lenin wysoko cenił SDKPiL.

„Obrzymią historyczną zasługą socjaldemokracji polskiej — stwierdził Lenin — jest stworzenie pierwszej prawdziwie marksistowskiej, prawdziwie proletariackiej partii w Polsce”.

Ale podkreślając zasługi SDKPiL, która wniosła idee marksizmu do polskiego ruchu rewolucyjnego, Lenin jednocześnie poddał ostrej krytyce jej błędne stanowisko w sprawie roli partii w kierowaniu ruchem robotniczym oraz w kwestii narodowej i chłopskiej.

Wierna naukom Lenina i Stalina o sojuszu robotniczo-chłopskim KPP mobilizowała we frontie ludowym szerokie masy do obrony niepodległości Polski, przeciwko niewoli obcego kapitału i przeciwko grożącej agresji hitlerowskiej.

Spadkobierczyni rewolucyjnych tradycji polskiego proletariatu, bez pośrednia kontynuatorka walk KPP, Polska Partia Robotnicza opierając się na niezwykłej teorii leninizmu poprowadziła naród polski do zwycięskiej walki z okupantem hitlerowskim o Polskę Ludową.

Leninizm jest drogowskazem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w walce o zbudowanie socjalizmu w Polsce.

28 rocznicę śmierci Lenina obchodzimy w chwili, gdy idee leninowskie, realizowane od Wołgi do Łaby, od Wisły do Jangtsekiangu zdobywają serca i umysły milionów ludzi, walczących pod przewodnictwem Stalina przeciwko imperialistycznym prowokatorom wojennym o utrzymanie pokoju, o przyjaźń i braterstwo narodów, o zwycięstwo socjalizmu.

Włodzimierz Majakowski

Tłum. A. Ważyk

Włodzimierz Iljicz Lenin

(Fragment poematu)

Partia —
to barki
milionów ludzi
ciasno do siebie przypartych —
podźwigniem
gmachy,
do nieba podrzucim,
napiąwszy mięśnie i oddech
w partii.

Partia —
to stos pacierzowy klasy robotniczej

Partia —
to nieśmiertelność naszej sprawy.

Partia —
to jedno
co mnie nie zdradzi.

Dziś jam subiektem,
a jutro
ścieram cesarstwa z mapy.

Mózg klasy,
sprawa klasy,
siła klasy,
chluba klasy —
oto, czym jest Partia.

Partia i Lenin —
bliźnięta - bracia —

Kogo bardziej
matka - historia ceni?

Mówimy — Lenin
a w domyśle — Partia,

Mówimy — Partia
a w domyśle — Lenin.



„W. I. Lenin wśród dzieci” obraz malarza A. Barlamowa. Fot. —CAF

Codzienna nowelka „Expressu”

Albert Rhys Williams

Mauzoleum Lenina

Kolejka przed mauzoleum Lenina odzwierciedlała w miniaturze całą różnorodność składu narodowościowego ZSRR. W ciągu jednego tylko dnia rozmawiałem tutaj z przedstawicielami sześciu różnych narodowości. Z początku z artem morderckim — ludzie szczyli się tym, że mają własną republikę, z własnym językiem, pieśniami i szkołami, oraz własnego prezydenta, który znał Lenina już w roku 1905.

Uzbek zawiązał się szczerze w jedwabną kapotę koloru żabio - zielonego — barwna plama na białym placu... Chciałby, ażeby Lenin żył i mógł zobaczyć Starą Bucharę oraz bogate kołchozy, które wśród pustyni założyły sady owocowe.

Dalej w kolejce stoi Chińczyk, który podczas wojny domowej był czerwonym partyzantem i bił się z Kołczakiem w tajdze syberyjskiej.

Siwiejący starzec, mieszkaniec Kaukazu, opowiada, że dopomagał Stalinowi jeszcze w czasach, kiedy „Iskrę” przemycano w kufrach z podwójnym dnem i wrzucano w nieprzemakalnych workach do morza w chwili, gdy statek zawiązał do portu; potem wyciągali je z wody rybacy.

Jest tutaj i Białorus ze Smoleńska. W czasie wojny domowej służył w Czerwonej Armii i niejednokrotnie, przejeżdżając przez Moskwę, widział Lenina. Było to bardzo dawno. Odtąd nie był więcej w stolicy. Moskwa tak się zmieniła, że z trudem znalazł drogę na Plac Czerwony. Bił się na wszystkich głównych fron-

tach — z Kołczakiem, Denikinem i Wranglem. A kiedy wojna skończyła się, wprost z okopów wszedł do Rady i tam również walczył z miejscowymi bandytami, właścicielami tajnych gorzelni, z biurokratami.

W okresie kolektywizacji zorganizował kołchoz „Nowy Byt”. Trzydzieści pięć rodzin, które przed rewolucją nie miały ziemi, otrzymały teraz 240 hektarów najżyźniejszych gruntów pod uprawę lnu i roślin pastewnych, wspaniałą inwentarz, maszyny i bydło.

Białorus łączy płomienny entuzjazm z wielkim doświadczeniem. Tak, on wie, jak żyją kołchozy. Ich kołchoz jest dobry, pierwszorzędny. Tak, nie bałby się go pokazać samemu Włodzimierzowi Iljiczowi!

W kolejce można usłyszeć dziesiątki i setki podobnych opowiadań o pracy, bitwach i bohaterskich czynach, chociaż ludzie w swoim zimowym odzieniu mogą wydawać się zewnątrz szarzy i bezbarwni.

Oto dwaj drwale z Archangielska: opowiadają oni o wielkiej obławie na wilki i o tym, jak ujrzeli nad lasem transarktyczne samoloty Czołowa i Gromowa, które dokonały powszechnie znanych lotów do Ameryki.

Chłop starego pokroju opowiada podniecony i pełen podziwu, że dopiero co widział w muzeum Lenina niepozorny na pierwszy rzut oka stolik z szachownicą, zaopatrzonego w skrytkę, w której Lenin

ukrywał na wypadek rewizji swoje papiery.

Bułgar, który wiele razy siedział w więzieniu za organizowanie strajków i wszystkie prawie dzieła Lenina zdążył przeczytać w celach więziennych całej Europy od Białogrodu do Madrytu.

Tragarz z nad Wołgi, który mieszkał w odległości zaledwie 35 kilometrów od domu Ulianowów nad Wołgą. Wiele słyssał od sąsiadów o rodzinie Ulianowów; dziś przypałd mu w udziale zaszczyt zobaczenia wielkiego przedstawiciela tej rodziny.

Dwie stachanówki z Iwanowa są tu po raz pierwszy. Tak samo grupa żołnierzy garnizonu moskiewskiego.

W ogóle przytłaczająca większość ludzi nigdy tu dotąd nie była. A co ciekawsze, że wielu z tych, którzy po raz pierwszy przybywają tutaj ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego, spieszy przede wszystkim do mauzoleum natychmiast po przyjeździe do Moskwy. I mimo to nie mogą wejść do niego pierwsi. Z tego przywileju korzystają dzieci.

Teraz są wakacje szkolne i oto dziś do mauzoleum przyszło stu uczniów. Grupa pięcioletnich podnosi w górę wielki słonecznik z białych płatków ze znanym portretem Lenina z czasów dzieciństwa pośrodku...

...Stopniowo, dwójkami, kolejka posuwa się naprzód. Teraz i my wchodzimy po schodkach do mauzoleum. Obnażywszy głowy, w milczeniu wkraczamy do subtelnie oświetlonego mauzoleum i udajemy się w dół, do sali z szarego granitu, pozabawionej wszelkich ozdób i prostej jak ten, który w niej spoczywa.

Kolejka posuwa się naprzód, nie zatrzymując się ani na chwilę. Wchodzimy

po trzech schodkach na wzniesienie i zataczamy niemal koło; w ten sposób każdy ma możliwość przyjrzeć się przez dłuższą chwilę twarzy wodza. Potem skręcamy na prawo i wchodzimy po schodkach do wyjścia wschodniego. I znow jesteśmy na Placu Czerwonym. Stoję i patrzę, jak wychodzą inni, i wydaje mi się, że ludzie wychodzą z grobowca bynajmniej nie zasmuceni i pograżeni w ból. Mam raczej wrażenie, że z serca spadł im ciężar i że twarze ich promieniają spokojem, radością i zdecydowaniem.

— Wystarczy spojrzeć na niego, by na sercu stało się lżej — mówi poufnie państw riazanski.

— Kupię wszystkie dzieła Lenina i zimą zacznę czytać! — powiada jakiś młodzieniec.

Łzy stanęły w oczach dwóch starców, jednego bez ręki, drugiego bez nogi. Są to inwalidzi wojny domowej, którzy walczyli o wcielenie w życie idei Lenina. Ale takich jest niewiele — inwalidów, siwowłosych i starców. Przytłaczająca większość — to silni, młodzi i krzepcy ludzie, ci, którzy teraz walczą w obronie sprawy Lenina i Stalina.

Niektórym nie wystarczy ten jeden raz. Biegną szybko z powrotem i znow stają w kolejce. Kolejka zdaje się być nieskończona, niewyczerpana. Nieustannie przychodzą tu ludzie z fabryk, z instytucji, znajdujących się w Moskwie, z gór i kopaliń, z dalekich stepów i wsi ziemi radzieckiej, ze wszystkich krańców kuli ziemskiej. Przychodzą, by ponownie złożyć przysięgę wodzowi zmarłemu — Leninowi, i żywemu wodzowi — Stalinowi; by zaczerpnąć natchnienia do nowego, jeszcze bardziej twórczego życia.

Wielka była potęga Lenina za życia, ale jest ona nie mniejsza i teraz...

Na dzień dobry

Rozmowa z ob. dozorcą

— Drogi panie,
co się stanie,
jeśli w Łodzi spadnie śnieg?...
— A niech spadnie,
będzie ładniej...—
nasz dozorca na to rzekł:
I radosny,
czeka włosny,
by mu śnieg... pomogła zmlęść!
Nie czekajże!
Zamiataj: Ze —
byś nie musiał w błoto wleźć!
(se)

Kto odbiera
w niedzielę
bony mięsno-tłuszczowe

W niedzielę, 20 bm., zgodnie z komunikatami Wydziału Handlu ogłoszonymi poprzednio, punkty wydawnictwa bonów mięsno-tłuszczowych na miesiąc luty br. są czynne od godz. 9-ej do 15-ej.
W godzinach tych mają obowiązek pobrać bony zakłady ufundowane, zatrudniające do 500 pracowników, wszystkie prywatne zakłady pracy oraz osoby pobierające bony indywidualnie.
Personel punktów zwiększono specjalnie w celu szybkiego i sprawnego zafatowania jak największej ilości interesantów, którzy powinni również pamiętać o tym, że termin dzisiejszy jest obowiązujący!

EXPRESS ILLUSTROWANY

** Tępo rodzaju strój może imponować dziś jedynie nielicznym garstce czelci „Głosu Ameryki”.
Młodzież nasza ma inne zainteresowania. Chcecie dowodu? Zajrzyjcie któregoś dnia do Komendy Miejskiej PO Służba Polsce na ul. Curie-Skłodowskiej 30, gdzie przyjmują się obecnie zapisy kandydatów na kurs kierowców samochodowych, do zasadniczej szkoły metalowej i Technikum metalowego w Świebodzicach.
Zobaczcie chłopców i dziewczęta, a piszących się na te kursy i do szkoły, pragnących nauczyć się prowadzić samochód, poznać techniki tokarstwa i szlifowania, uczyć się precyzyjnych robót.
A może i wy byście chcieli iść do tej szkoły? Idźcie, SP was przyjmie. Jeśli skończyliście już 14 lat, a nie macie jeszcze 17-tu.
* W poniedziałek, 21 stycznia o godz. 17-ej odbędzie się otwarcie nowej rejonowej wypożyczalni książek dla dzieci i młodzieży na Starym Mieście, przy ul. Franciszkańskiej 14.

A może i wy byście chcieli iść do tej szkoły? Idźcie, SP was przyjmie. Jeśli skończyliście już 14 lat, a nie macie jeszcze 17-tu.

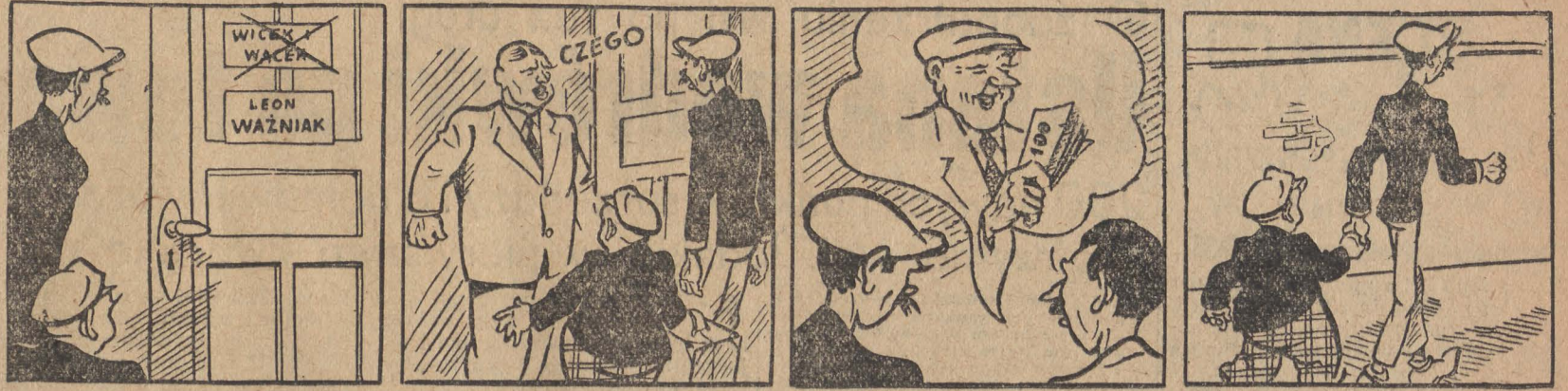
Zygmunt słynie z dowiecznych powiedzeń. Wczoraj spotyka go znajomy. Rozmawiają o tym i o owym. Wreszcie, jak to zwykle bywa, rozmowa zeszała na temat pogody. A Zygmunt spogląda smutnie na padający deszcz i powiada:
— Ano cóż? Łagodną jesień mamy tej zimy...

Zygmunt słynie z dowiecznych powiedzeń. Wczoraj spotyka go znajomy. Rozmawiają o tym i o owym. Wreszcie, jak to zwykle bywa, rozmowa zeszała na temat pogody. A Zygmunt spogląda smutnie na padający deszcz i powiada:
— Ano cóż? Łagodną jesień mamy tej zimy...

Przed wiosenną akcją siewną



Stacja oceny nasion, przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Łodzi, przeprowadza badania nasion przeznaczonych do zasiewów. Wyniki tych badań gwarantują wysiew ziarna kwalifikowanego, co w dużej mierze przyczynia się do podniesienia plonów.
Na zdjęciu: Inżynier Irena Lipnicka bada wilgotność ziarna.
CAF — fot. Szwarcberg



WICEK: — Co tu się dzieje?! Chyba pijany nie jestem... Cóż to za Leon Ważniak i kto ośmielił się przekreślić naszą wizytówkę?
WACEK: — To na pewno ktoś dla żartu. Grunt, że nasze mieszkanie zostało nietknięte...
WAŻNIAK: — Czego osoby sobie życzą? Ja tu teraz mieszkam, rozumiecie?
WACEK: — Jak to? Przecież my mamy decyzję...
WAŻNIAK: — A ja mam mieszkanie, z którego nie wyjdę!
WICEK: — Co tu się stało, panie Sylwus?
LITERAT: — Na drugi dzień po naszym wyjeździe wtargnął tu ten osobnik. To jakiś krewny Sobka, który jak slyszalem wziął pieniądze za okazanie pomocy...
WACEK: — Ot i na stare lata zostaliśmy bez dachu nad głową...
WICEK: — Nie bój się, nikt nie pozwoli bezkarnie hulać takim włamywaczom. Możesz być spokojny, że jeszcze dzisiaj znajdziemy się na swoich śmieciach!

Co dało wyzwolenie naszemu miastu

7 lat wspaniałego rozwoju Łodzi

Spółeczeństwo manifestuje swą wdzięczność dla Armii Radzieckiej na uroczystej sesji Rady Narodowej

Uroczysta sesja zorganizowana przez Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi z okazji 7 rocznicy wyzwolenia miasta spod okupacji hitlerowskiej zgromadziła w sali Teatru Wojska Polskiego, liczne rzesze łódzkiego świata pracy z przedstawicielami partii, Wojska Polskiego, władz, instytucji i organizacji społecznych.
Po odegraniu hymnów państwowych polskiego i radzieckiego, wśród burzy oklasków, zaproszono budowniczego Polski Ludowej, Wandę Gościłmińską na przewodniczącą sesji. Z kolei zabrał głos przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi Minor, który scharakteryzował osiągnięcia Łodzi w ubiegłym siedmioletcu.

Młodzi przodownicy witali 7-ą rocznicę wyzwolenia

O Nowej to Hucie melodia, O Nowej to Hucie są słowa...
Radosna piosenka śpiewana przez kilkudziesięciu młodych, roześmianych ludzi rozchodzą się po całym Młodzieżowym Domu Kultury...
Sale MDK w Łodzi zapełniły się wczoraj młodzieżą w czerwonych krawatach. Młodzi przodownicy pracy i nauki radośnie — piosenką i tańcem witali 7-mą rocznicę wyzwolenia swego miasta.
Uczeń szkoły oficerskiej Zbigniew Górski cieszył się i śpiewa razem ze wszystkimi, to przecież jego koleździ, przyjaciele, łączy ich jedno — nauka i praca.
Basia Waszkiewicz i Popowska Maria są przodującymi uczennicami w Szkole Przesposobienia Zawodowego w Łodzi. W nagrodę za dobrą pracę otrzymały zaproszenie na zabawę.
Młodzież zebrana na zabawie odwiedził zespół artystyczny „Domu Żołnierza” z Warszawy. Żołnierze wystąpili przed młodzieżą z bogatym repertuarem.
Podobne zabawy jak w MDK, odbyły się z okazji wyzwolenia Łodzi w wielu zakładach pracy. (u)

Więcej niż w r. 1950

W porównaniu z rokiem 1950 ręce łódzkich włókniarzy dały krajowi w roku ubiegłym o 6,4 proc. tkanin bawełnianych więcej, przędzy zaś o 10 proc. Jedwabiu Łódź wyprodukowała o 18 proc., a artykułów szlanych aż o 30 proc. więcej niż w roku 1950.
Ale czy te wyniki przyszły same, bez trudu? Przecież za tymi wynikami jest człowiek, stoją racjonalizatorzy i przodownicy, jest wreszcie za tymi liczbami stała opieka państwa, stałe podnoszenie poziomu technicznego warsztatów pracy i rozwój metod produkcji.
Np. Adamina Janiak z Zakładów im. Szymańskiego w Łodzi wraz ze swą „trójką”, pierwszym zorganizowanym zespołem tkackim w Polsce, osiąga już przeciętnie 115 proc. normy. W tych samych zakładach aż 52 robotników wykonało zadania drugiego roku 6-latkii jeszcze przed wrześniem ub. roku.
Ci ludzie to dobry przykład dla całej łódzkiej klasy robotniczej.

Szczególna troska partii i rządu

Jakże często tu w Łodzi ciśnie się przed oczy znamienne porównanie: okres przed wojną i okres lat powojennych. I słusznie. Przy ocenie tego zwycięskiego, co powstaje i co służy ludzkiej pracy, dobrze jest przypomnieć otchłan tamtych czasów, przetrzątych kapitalistycznym wyżyskiem i nędzą proletariatu. Choćby ten najjaskrawszy może odcinek ludzkiego życia — sprawy zdrowia. Przecież w Łodzi przed wojną była największa w kraju śmiertelność wśród dzieci, przecież w tym mieście w roku 1937 na przykład, więcej ludzi umierało, niż się rodziło!
A dziś? Podczas gdy w latach przedwojennych śmiertelność dzieci w pierwszym roku życia wynosiła 16,6 proc., to w roku 1950 i 1951 obniżyła się do 10 proc. Gdy w czasach kapitalistycznych umierało w Łodzi na gruźlicę 21,5 obywateli, to w roku 1950 wypadków zgonu z powodu tej choroby było już tylko 10,5 na każdych 10 tysięcy.

Wiedza i oświata dla mas

Wyrazem przemian powojennej Łodzi jest również fakt, że stała się ona wielkim ośrodkiem życia naukowego. Uniwersytet, Politechnika, Akademia Medyczna, Wyższa Szkoła Inżynierska czy inne wyższe zakłady naukowe mają w Łodzi wszystkie warunki kształcenia nowych zastępów robotniczej i chłopskiej inteligencji technicznej, lekarzy, ludzi nauki i sztuki, tak niezbędnych dla szybkiego wykonania planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Zycie coraz lepsze i szczęśliwsze

A gdy spojrzymy na budowę rurociągu Łódź — Pilica, który zapewni ludności stały dopływ zdrowej wody i na inne wielkie inwestycje, zmieniające powoli i systematycznie obraz miasta i likwidujące jego zaniedbania, łatwo dojdziemy do wniosku, że to wszystko możliwe jest jedynie dlatego, że u podstaw gospodarki socjalistycznej leży dobro ludzi pracy. Dlatego właśnie miasto staje się z roku na rok piękniejsze, a życie jego mieszkańców — lepsze i szczęśliwsze.
Przemówienie swę ob. Minor zakończył okrzykami na cześć Prezydenta Bieruta, Związku Radzieckiego, jego Armii i Przyjaciela Narodu Polskiego, Józefa Stalina. Obecni powstał z miejsc, sala teatru rozbrzmiała burzliwymi oklaskami.

Robotnicy i dzieci

Na scenę wchodzi delegacja robotników z zakładów im. Dzierżyńskiego.

Mały reportaż

Te białe płatki—to nie śnieg!

SIPIE mokry śnieg, pokrywając białą powłoką pola. Samochód nasz pokryła kilometr za kilometr. Brrrr... zimno...
Ale w hali jest ciepło. I tu przez niewielki, oszklony otwór widzimy białe płatki, wirujące w zamkniętej przestrzeni. Białe płatki opadają co raz niżej, dostając się przez specjalny otwór do przygotowanych worków. Czekają już na nie pracowite i zrzeczne ręce robotnicze.
Ale zaczniemy od początku. Nie od razu te białe płatki, przypominające z wyglądu śnieg, dostały się do worków...
* * *
Przed rampą mleczarni w Krośniewicach zajeżdżają kolejno chłopskie furmanki. Robotnicy zestawiają z nich banki z mlekiem. Potem bada się jakoś mleka — ilość zawartego w nim tłuszczu, stopień zanieczyszczenia mleka i jego kwasowość...
Mleczarnia w Krośniewicach do wczoraj zajmowała się jedynie wyrobem masła najwyższej jakości oraz kazeiny przemysłowej. Wczoraj mleczarnia krośniewicka przeżyła przełomową chwilę — otwarto w niej najnowocześniejszą w Polsce i jedną z największych w Europie wytwórnę mleka sproszkowanego...
Po zbadaniu jakości mleko wędruje do nowogznessnych pasteryzatorów. Tutaj zostaje oczyszczone i ochłodzone. Z pasteryzatorów płynie rurami do olbrzymich zbiorników. W hali znajduje się ich trzy. Zawartość tych zbiorników ledwie wystarcza w ciągu dwu zmian dla potrzeb aparatury wytwarzającej sproszkowane mleko. Wydawało by się, że do przetworzenia tak olbrzymiej ilości mleka potrzebna jest duża obsługa. Tymczasem całą apa-

skiego oraz dzieci ze szkoły TPD nr 3. Młoda robotnica Sabina Maciejewska melduje Prezydium RN m. Łodzi o osiągnięciach roku ubiegłego, uczeń ze szkoły TPD, przyrzeka zaś, że młodzież z jego szkoły, jak dotąd, tak i w przyszłości nie będzie ustawać w pracy nad sobą i w walce o najlepsze wyniki w nauce. Meldunki robotników i młodzieży szkolnej sala przyjęła entuzjastycznie, dając w ten sposób dowód znaczeniu, jakie przykłada i do rozwoju produkcji i do wychowania zdrowych socjalistycznych kadr naszej młodzieży.
Po przemówieniach przedstawiciele klubu radnych PZPR, SD i ZSL, głos w imieniu Wojska Polskiego zabrał płk. Szubicz.
W dalszym ciągu sesji odbyła się wśród owacji zebranych uroczysta dekoracja zasłużonych przodowników pracy z Zakładów im. Stalina, w Łodzi. Przewodniczący RN, Minor, wręczył srebrny krzyż zasługi Władysławowi Szklarzewi oraz brązowe — Stefanowi Kasprzykowi i Marcelemu Otockiemu.
Burzą oklasków powitali zgromadzeni depeze wystosowane do Prez. Bieruta i Marszałka Rokossowskiego.
Na zakończenie orkiestra odegrała Miedzynarodówkę, po czym nastąpiła część artystyczna. (F. B.)

OBRAZKI
z miasta

W pamiętną rocznicę

Zegar wskazywał godzinę 8.15. Na korytarzu II Państwowego Liceum przy ul. Targowej 63 zebrała się młodzież, aby jak codziennie wziąć udział w apelu porannym.

Ale tym razem apel był wyjątkowo uroczysty. Po krótkim referacie o znaczeniu dnia 19 stycznia 1945 r. dla Łodzi zabrało głos kilku uczniów, podkreślając doniosłość tej dąly.

— Jest wśród nas wielu kolegów — mówili — którzy nie mogliby uczyć się ani pracować tak, jak to robia dzisiaj, gdyby równocześnie z wyzwoleniem narodem nie przyszło i wyzwolenie społeczne.

Faństwo Ludowe, które otacza opieką każdego obywatela, daje młodzieży wybitną pomoc w postaci stypendiów, zabezpieczając tym, którzy tej pomocy potrzebują, możliwość dalszego kształcenia się — oświadczył uczeń klasy XIIb Miniakowski.

Kończąc krótką, lecz podniosłą uroczystość wszyscy zebrani uczcili jednominutowym milczeniem pamięć żołnierzy radzieckich i polskich, którzy polegli w walkach o wyzwolenie robotniczej Łodzi.

Postanowiono wysłać depechę do KC Komсомола, jako znak przyjaźni dla bratniej młodzieży ZSRR, której przykład świeci młodzieży polskiej w nauce i pracy nad utrwaleniem pokoju. (g)

— Uczę się wydajniej pracować dla Polski!
Na zebraniach wyborczych ZMP

młodzież łódzka porusza wszystkie sprawy, które jej bezpośrednio dotyczą

„Akcja sprawozdawczo - wyborcza przekonała mnie o tym, że właśnie w szeregach ZMP mogę podnieść swą świadomość i uczyć się wydajniej pracować dla Polski“.

TE słowa, zawarte w wezwaniu junaczki „SP“, Ireny Sobolewskiej z ZPB im. Dzierżyńskiego do młodzieży, wyraźnie mówią, że coraz więcej młodych rozumie, iż nie wystarczą słowne deklaracje, że obowiązkiem każdego Polaka-patrioty jest włączyć się w szeregi ludzi budujących socjalizm.

Junaczka Sobolewska zrozumiała to i przysłała do zarządu koła z prośbą o przyjęcie jej w szeregi ZMP.

Fakt ten, nieodosobniony zresztą, wskazuje, że w czasie trwającej obecnie na terenie Łodzi kampanii sprawozdawczo-wyborczej ZMP ci spośród młodzieży, którym nie obca jest sprawa zwycięstwa sił postępu w Polsce, wstępują do organizacji młodzieżowej, aby budować nowe życie.

Leż kampania nie tylko wzbogaciła ZMP w nowe, wartościowe jednostki. Powiększyła także ilość aktywistów.

Dotąd często działo się tak: w kole fabrycznym czy szkolnym było kilku ZMP-owców, którzy na swych barkach dźwigali cały ciężar pracy politycznej i organizacyjnej. Byli to tak zwani „żelazni“ aktywiści. Reszta członków ograniczała się do uczęszczania na zebrania. A przecież być członkiem ZMP, to wcale nie znaczy — chodzić tylko na zebrania!

Rozpoczęto intensywną walkę z tym stylem pracy w poszczególnych kołach. Obecnie coraz lepiej realizowane jest hasło: „Każdemu ZMP-owcowi — zetempowskie zadanie“.

Do nowowybranych zarządów wchodzi przodownicy pracy i nauki — koledzy, którzy przy warsztacie, czy w szkole potrafia pracować i swym przykładem oddziaływać na innych.

I tak przewodniczącym I oddziału ZPB im. Harnama został kol. Wojciechowski. Jest on dobrym tkaczem — wyrabia 118 proc. normy, a poza

tym doszkała swych mniej wykwalifikowanych kolegów. W ZPW im. Świerczewskiego młodzież wybrała na przewodniczącą koła fabrycznego młodego ślusarza Walczaka, obecnie awansowanego za dobrą pracę na podmaistrzego. Walczak jest również racjonalizatorem — pracuje nad ulepszeniem, które będzie zastosowane w całym kraju i da duże korzyści.

Do nowych zarządów wchodzi także koleżanki, co jest zjawiskiem, pozytywnym, gdyż dotychczasowy ich udział w pracach organizacji był bardzo mały.

Zapał i energia, a przede wszystkim chęć do pracy — oto cechy nowowybranych ludzi. Każde nam to przypuszczać, że praca organizacji ZMP będzie prowadzona lepiej, że poprawi się jej styl.

Nie zawsze jednak chęć do pracy idzie w parze z doświadczeniem. Dlatego nowowybrane zarządy powinny pamiętać, że nie należy dać się ponieść fałszywej ambicji i porywać na rozwiązywanie wszelkich problemów samemu, lecz śmiało zwracać się do towarzyszy partyjnych o pomoc i radę. Wtedy uniknie się wielu błędów.

W Łodzi odbyło się już 500 zebrań wyborczych, które były podsumowaniem dotychczasowej pracy kół i wytyczyły im drogę dalszej pracy politycznej i wychowawczej wśród młodzieży.

Zima w Zakopanem



Na zdjęciu — fragment Doliny Białego. CAF — fot. Zdz. Wdowiński

Współzawodnictwo i oszczędność surowca to nieodzowne warunki dla obniżenia kosztów własnych

Plan 6-letni stawia przed każdym zakładem pracy zadanie obniżenia kosztów własnych. Dla osiągnięcia tego należy przede wszystkim odpowiednio wykorzystać surowiec, paliwo, energię elektryczną, wszelkie materiały pomocnicze oraz odpadki. Dużą rolę w obniżce kosztów własnych odgrywa także rozwój współzawodnictwa pracy i podniesienie techniki produkcji.

W większych zakładach pracy na terenie Łodzi organizowane są obecnie narady, na których omawia się te zagadnienia przy udziale aktywistów oświatowego, technicznego, racjonalizatorskiego i przodowników pracy.

Jedną z pierwszych tego rodzaju narad odbyła się w Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego im. Lenartowskiego. Stwierdzono, że największy wpływ na obniżenie kosztów własnych w tych zakładach miało i ma rozszerzenie ruchu wielowarstwowości, oszczędność surowca i maksymalne wykorzystanie odpadków powstających przy produkcji.

Wprowadzając w życie wnioski wypływające z narady i zmierzające do dalszej obniżki kosztów własnych, załoga zakładów im. Lenartowskiego zaoszczędziła w bieżącym roku około 18 tys. złotych.

Niewątpliwie narady takie, przyczyniają się do ustalenia wytycznych wskazujących poszczególnym pracownikom sposoby walki o obniżenie kosztów własnych swojego zakładu. Przyniesie to gospodarce dalsze oszczędności, idące w miliony złotych. (r)

Sportowy sprzęt zimowy nadszedł już do sklepów

Sezon sportów zimowych rozpoczyna się zasadniczo dopiero teraz. Większość jednak miłośników narciarstwa lub ślizgawki zaopatrzyła się w odpowiedni sprzęt już z wczesną.

Ci, którzy tego nie uczynili, nie potrzebują się jednak martwić. Ostatnio bowiem łódzkie sklepy sportowe otrzymały szereg nowych artykułów, przeznaczonych na sezon zimowy.

I tak na przykład sklep sportowy MHD przy ul. Piotrkowskiej 146 posiada skafandry brezentowe, spodnie narciarskie, narty dla dorosłych i dzieci, ubrania narciarskie i buty narciarskie.

Natomiast ze sprzętu łyżwiarskiego możemy otrzymać w tym sklepie buty łyżwiarskie męskie, damskie i dziecięce, łyżwy hokejowe i turfy oraz łyżwy dla dzieci t. zw. „zuchy“.

Hulajnogi i rowerki dla dzieci z odpadków metalowych

Produkcja zakładów podległych Zarządowi Przemysłu Galanterii Metalowej zostanie w bieżącym roku znacznie rozszerzona. Wyrabiać się będzie przede wszystkim większy asortyment tych towarów, które dotychczas w niewielkich ilościach produkowała tylko spółdzielczość pracy.

Chodzi o okucia do torebek damskich, pomoce szkolne jak ekierki, linie, kątowniki, cyrkle itp. Zwiększy się także produkcję wózków dziecięcych, zarówno spacerowych jak i głębokich oraz igieł, agrafek i haftek.

Z różnego rodzaju odpadków metalowych powstaną hulajnogi i rowerki trzykołowe.

Swego rodzaju nowością będą kieszonkowe latarki - dynamy, których produkcję rozpocznie się w III kwartale. (r)

Ku czci wyzwolenia Łodzi i 10-ej rocznicy PPR wybudowali świetlicę

W pierwszych dniach stycznia rb. pracownicy zakładów nr 3 przy Biurze Zakładów Pomocniczo-Produkcyjnych w Łodzi zobowiązali się wybudować wspólnym wysiłkiem świetlicę. Czynem tym postanowili uczcić 7 rocznicę wyzwolenia Łodzi i 10 rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej.

Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie pięknej świetlicy, która mieści się w oddzielnym budynku. Stała ona w tym miejscu, gdzie siedem lat temu pierwszy żołnierz radziecki, wkraczający do Łodzi, stoczył krwawy bój z hitlerowcami.

Nie ma chyba w całym zakładzie pracownika, który by nie brał czynnego udziału w budowie świetlicy. Na szczególne wyróżnienie zasługuje brygada maszynowa ob. Kusidła i Franciszka Kazimierczaka oraz brygada z ręcznej stolarni ob. Itczaka i Józefa Kazimierczaka. Duży wkład pracy włożyli także członkowie miejscowej jednostki straży pożarnej oraz żołnierze Wojska Polskiego.

Wczorajsza uroczystość, w której wzięli udział wszyscy pracownicy zakładu nr 3 przemieniła się w gorącą manifestację szczerych uczuć wdzięczności dla Armii Radzieckiej - wyzwolicielki narodów.

Jadłodajnia dietetyczna otworzyła już swe podwoje

Przy ul. Zielonej 5/7 uruchomiono wczoraj jadłodajnię dietetyczną E.Z.G. z której będą mogli korzystać łodzianie narzekający na dolegliwości żołądka, wątroby, nerek itp. Kuchnię dietetyczną prowadzi kucharz-specjalista, a opiekę nad jakością potraw i ich zestawieniem sprawuje lekarz. (bk)



Również w jednostkach wojskowych koła ZMP przeprowadzają zebrania przedwyborcze. Na zdjęciu: przewodniczący koła ZMP kpr. Jan Borcki — przodownik wyszkolenia, składa sprawozdanie z działalności zarządu. CAF — AFWP

Bywają i tacy...

Spryt to nie wszystko!

O naradzie zawiadomiono poszczególne oddziały fabryczne na dwa tygodnie naprzód. Chodziło o niezwykle ważną sprawę: o centralne wprowadzenie szkolenia metodą Kowalowa na terenie całych zakładów.

Narada, na której kierownicy poszczególnych oddziałów produkcyjnych mieli przedstawić konkretne dane co do warunków istniejących w podległych im działach w fabryce, miała być punktem wyjściowym do opracowania wytycznych, opartych o specyficzne dane majstrów i robotników.

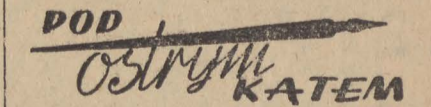
— Zwariować można! Ale ma pan rację... Trzeba będzie pomyśleć o tej naradzie... Następnego dnia było tyle ważnych spraw, że o naradzie zapomniano. Nie pamiętano także o niej i po trzech dniach. Czwartego dnia kierownik spojrzął na kalendarz: — Za dwa dni narada, a my nie mamy nie przygotowanego. Trzeba będzie przecie coś powiedzieć, zabrać głos... Podobno kierownicy innych oddziałów przystawali się do dyskusji. At... — machnął ręką — przecież dam sobie jakąś radę. Od czego mam głowę na karku. A zresztą... Tu uśmiechnął się do siebie i zaczął czegoś szukać w szufladzie. Wyciągnął cztery arkusze zdrukowane gęsto odbitym na powielaczu tekstem.

— Grunt to spryt i orientacja! — zaśmiał się zadowolony. — Inni koledzy męczą się godzinami nad przygotowaniem referatów na tę odprawę, a ja ot, proszę, mam wszystko gotowe! Kiedy wręczyć zabrał głos, na naradzie zrobiła się cisza jak maknem zasiał. Pierwsi zorientowali się przedstawiciele GIP-u. — Skąd my to znamy... — głowili się słuchając referatu kierownika przy stole. Naraz ktoś zaczął szukać w teczkach i wyciągnął stamtąd cztery arkusze zdrukowane gęsto powielonym piśmem. Teraz już kierownik mógł się nie fatygować. Z narady zrobił się klasyczny lektorat, bowiem zebrani dublowali sceniczny szepet tekstu referatu słowo w słowo. Nie było w tym nic trudnego. Mieli bowiem w ręku instrukcję Głównego Instytutu Pracy w sprawie metody Kowalowa, rozpowszechnioną swego czasu na terenie fabryk przemysłu włókienniczego.

Okazało się, że tym razem spryt i orientacja kierownika przedziału zawiodły na całej linii. Zawiodły także i nadzieje zebranych na naradzie aktywistów fabrycznych, którzy spodziewali się usłyszeć coś bardziej konkretnego w sprawie szkolenia przodek, niż ogólna i znana powszechnie instrukcja. Czasami sam spryt nie wystarcza. Potrzebna jest również odrobina... sumienności! (w)

W wyniku naszych interwencji...

- ...pracownik urzędu pocztowego w Łomiankach, który za gubił telegram, został pociągnięty do odpowiedzialności służbowej. Nadawca telegramu otrzymał zwrot poniesionych kosztów.
- ...w wypadkach nieprzestrzegania obowiązku przesiewania maki lub innych niedociągnięć, powodujących zanieczyszczenie pieczywa — będzie potrącana premia jakościowa wszystkim pracownikom piekarsko - cukierniczej Sp. Pracy danej placówki.
- ...doprowadzono do należytego stanu oświetlenie na ulicach Karłowickiej i Wyspiańskiego.
- ...przeprowadzono lustrację stołówki zakł. zbiorowego żywienia nr 1 w Zgierzu przy udziale kierownika biura sanitarnego Prezydium RN, oraz kontrolerów. Stwierdzono, że posta wione kucharzowi zarzuty w tej placówce są nieuzasadnione, gdyż w kuchni panuje wzorowa czystość, a zlewniki są umieszczone w beczkach blaszanych, które codziennie są zabierane. To samo dotyczy resztek jedzenia.
- ...informatorika na dworcu Łódź-Kaliska winna udzielenia złej informacji o pociągu, odchodzącym do Kolumny — została zwolniona z pracy.



Hala wciąż czeka...

Nie tylko ludzie miewają rozczarowania. Czasem przytrafia się to instytucjom. Może coś o tym powiedzieć dyrekcja MHD Łódź-Południe.

Rozczarowało ją Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego nr 1. Obiecało zakończyć przebudowę Hali Targowej przy Pl. Niepodległości na dzień 31 grudnia ub. r. Podjęło nawet odpowiednie zobowiązanie...

Podjęło i... „nawalito“. Roboty do dzisiaj jeszcze nie są skończone. I do końca miesiąca na to się nie zanosi. Będzie nam mile rozczarowani, jeśli hala uda się otworzyć w pierwszej dekadzie lutego.

Nieladnie, drogie ZBM nr 1... (kb)



Hanka Oriowska jest nie tylko czołową zawodniczką Warszawy w tenisie stołowym, lecz i jedną z najlepszych ra-kietek polskich. W odbyłym ostatnio turnieju rozegranym na przystani Budowlanych nad Wisłą Oriowska zajęła drugie miejsce.

Grają w Krynicy

Mecz treningowy kadry hokejowej

Rozegrany w Krynicy mecz hokejowy dwu drużyn kadry narodowej Polska A — Polska B zakończył się zwycięstwem zespołu B 7:5 (0:2, 4:1, 3:2). Zespół A od większej porażki uratował bramkarz Szlendak.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Burda — 3, Jeżak, Skotnicki, Kurek i Lewacki — po 1, dla pokonanych — Masełko — 2, Chodakowski, Wróbel I i Wróbel II — po 1.

Najlepszymi zawodnikami meczu byli: Burda, który nie został zaliczony do kadry hokejowej, Masełko i Jeżak.



PONIEDZIAŁEK, 21 STYCZNIA
13.30 Muzyka dla wszystkich, 14.15 Audycja ZNP, 14.30 „Gorące dni” — odc. powieści Nizurskiego, 14.50 Muzyka, 15.15 Audycja PCK dla chorych, 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych...

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują w Łodzi apteki: Piotrkowska 95, Armii Czerwonej 53, Zielarska 53, Pl. Wolności 2, Nowotki 91, Rzgowska 51, Gdańska 23, 1 Al. Kościuski 48.

TEATRY

Nowy — „Horsztyński” — godz. 12. Wojska Polskiego — „Zwyczajny człowiek” — 19. Powszechny — „Grzesznicy bez winy” — 11.30, „Moralność pani Dulskiej” — godz. 19.

KINA

BAJKA — Rozpiewana dolina — 16, 18, 20, poranek — 11. BAŁTYK — Futro pana Krügera — 16, 18, 20, poranek — 12.30. GDYNIA — Program aktualności — 17, 18, 19, 20, 21; Program dla najmłodszych: — 11, 12, 15, 16.

Piłkarze Włókniarza uchwaliли rezolucję przed wyjazdem na obóz

Piłkarze Widzewa, Włókniarza (Łódź) i Włókniarza (Pabianice) przed wyjazdem na obóz kondycyjny w Szczyrku, uchwaliли rezolucję, potępiającą plany anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych i remilitaryzację Niemiec zachodnich.

Sportowcy „Włókniarza” Łódź i Pabianic, wyjeżdżający na obóz kondycyjny dnia 15 bm. do Szczyrku, potępiają knowania imperializmu anglo-amerykańskiego...

Do głosów młodzieży niemieckiej, która nie chce służyć celom faszyzmu, dołączamy swoje głosy i ostro przeciw temu protestujemy.

Poznajcie przepisy gry w piłkę ręczną

W poniedziałek, 21 bm., o godz. 19, w sali MDK odbędzie się odprawa trenerów, instruktorów i sędziów piłki ręcznej...

Tenis stołowy

Akademy urządzają mistrzostwa Łodzi

Po eliminacjach przeprowadzonych w poszczególnych uczelniach odbędą się w dniach 23 bm. o godzinie 16 i 24 bm. o godz. 18 w sali Spółni (Helenów) IV akademickie mistrzostwa Łodzi w tenisie stołowym z udziałem najlepiej grających studentów.

Tytułu mistrza akademickiego Łodzi broni Żochowski Zd. Na uwagę zasługuje fakt, iż po raz pierwszy w historii łódzkich uczelni w mistrzostwach wezmą udział również studentki.

Ożywiony ruch na Krokwi

Zakopane — obozem narciarskim

Przygotowania do zimowej Olimpiady dobiegają końca. Ekipy Czechosłowacji, Węgier, NRD i Polski odbywają wspólne treningi

GODZINA 17-ta. W „Imperialu” cisza... narciarze na zajęciach, a dowództwo na naradzie. A tak chcielibyśmy zdobyć garść wiadomości, którymi można by się podzielić z czytelnikami „Expressu”.

Przechodzimy do świetlicy. Może ktoś nawinie się i udzieli informacji. Lecz nie... pusto i tutaj. Tylko 12-letni Tadzik, syn pracownicy Ośrodka stoi z rakietską w ręku...

Szciany przykuwają uwagę pomyślowymi gazetkami ściennymi wykonanymi przez kadrowiczów, którzy przewinęli się przez obozy zakopiańskie. Na stołach rozrzucone dzienniki i tygodniki...

...Na zdar!!!

Wesołe młodzieńcze głosy. To okrzyk powitalny. I już jeden za drugim obładowani walizkami, plecakami i nartami wkraczają w progi „Imperialu” nowi goście...

Gwar... hałas... powitania... Przyjechało wielu starych znajomych. Zjawiają się i nasi kadrowicze. Uściski... Porozumiewają się z łatwością...

Pytają o Staszka Maruszarza i Basię Grocholską. Szybko zawierają znajomości z narciarzami NRD i Węgierskiej Republiki Demokratycznej.

Udała nam się wizyta w „Imperialu”, bo możemy porozmawiać z trenerem i opiekunem naszych skoczków, mgr. Kozdrukiem.

Na finiszu przygotowań

— Jesteśmy już na finiszu przygotowań przedolimpijskich — mówi mgr. Kozdruń. Jeszcze kilka dni i trzeba zacząć pakować bagaże w podróż do Norwegii.

— Kto pojedzie? — Jaki będzie ostateczny skład naszej reprezentacji w skokach, jeszcze nie wiadomo. Przygotowuje się ósemka...

Codzienna porcja

Codziennie na malej i dużej Krokwi panuje ruch. Warunki śniegowe są na ogół dobre.

(Korespondencja własna)

dy i slalom (do tego celu wykorzystują Gubałówkę i Kasprowy), dzień w dzień skaczą: trzy do pięciu skoków na dużej skoczni na Krokwi lub 8—10 na malej.

Z Węgierskiej Republiki Demokratycznej przybyło dwóch skoczków, którzy na pierwszym treningu oddali skoki w granicach 55—57 m.

Starzy znajomi

— Znamy ich z Tatrzańskiej Łomnicy — mówi trener Kozdruń — gdzie w Pucharze Tatr Feliks zajął pierwsze miejsce i z Oberhofu (NRD), gdzie zwyciężył polski skoczek Tajner...



Czołowy zawodnik NRD Tallowitz przybył wraz z innymi narciarzami do Zakopanego, gdzie wspólnie z narciarzami polskimi odbywa treningi na obozie kondycyjnym.

Przyczyni się to do dalszego zaoczenia przyjaźni między sportowcami Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Już IV kurs

organizuje „Ogniwo” dla przyszłych kierowców

Łódzkie Ogniwo organizuje już czwarty kurs dla kandydatów na kierowców samochodowo-motorowych.

Należy zaznaczyć, że dotychczas Ogniwo przeszkoliło już 280 kandydatów na kierowców, którzy uzyskali prawo jazdy.

liks i Remza. Dwaj pozostali Czechosłowacy należą do młodszej generacji, lecz zapowiadają się doskonale.

— Cieszę się bardzo — podkreśla nasz rozmówca — z ich przyjazdu, bowiem wspólne treningi przyczyniają się do skontrolowania formy naszej czołówki.

Chciałbym zaznaczyć, że staramy się przygotować ekipę jak najlepiej.

— Znamy ich z Tatrzańskiej Łomnicy — mówi trener Kozdruń — gdzie w Pucharze Tatr Feliks zajął pierwsze miejsce i z Oberhofu (NRD), gdzie zwyciężył polski skoczek Tajner...

Kr. Wolska

Koło Sportowe PKS będzie rozwiązane. Kolejarze mają jedyny klub w Łodzi

Ponieważ wysiłki ożywienia i skierowania na właściwą drogę działalności Koła Sportowego przy PKS w Łodzi nie odnoszą żadnego skutku...

Poza tym zdecydowano, iż jedyny klub, przy którym będą czynne sekcje wycieczkowe, utrzymany zostanie w Łodzi...

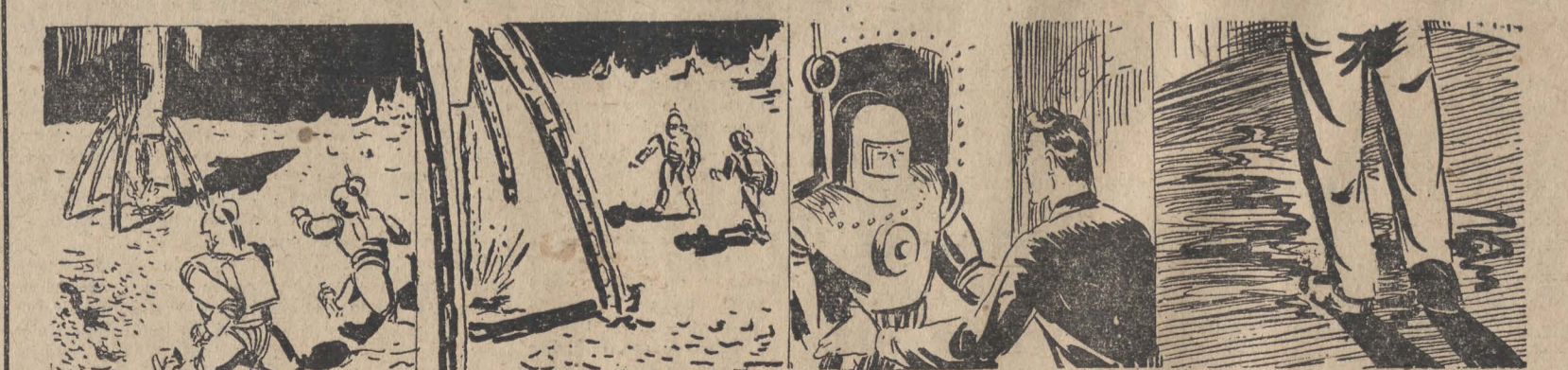
Centrala Dezynsekcji, Dezynsekcji i Dezynsekcji. DERODINSEKCAJA. Przedsiębiorstwo Państwowe w Warszawie.

OKRĘGOWY ZAKŁAD NR 6. Łódź, ul. Traugutta 8, tel. 223-26. przyjmuje wszelkie zlecenia na odszczurzenie, odmuszanie i odpluskwanie.

Pracownicy poszukiwani. Inżynierów, techników instalacyjnych oraz spawaczy i monterów...

2 wykwalifikowanych dziewiarzy na stanowiska majstrów oraz 1-go na stanowisko kler. technicznego...

51) SELENE 384.000 Fantastyczna powieść rysunkowa



Jordan i Marek długimi skokami zdążają ku rakiecie. Serca im toczą. Widzą, że przez dolną kłapę w kabine wyjściowej leje się z rakietki woda.

Ale teraz radio nie działa. Obchodzą więc rakieta dokoła; chcą być pewni, że ich dostreżono...

Oby tylko Sergiusz i doktor żyli! Wchodzą ostrożnie. Westchnienie ulgi: towarzysze są w rakiecie obaj, żywi i zdrowi...

Ledwo pozbyli się hełmów, pytają gorączkowo: — Co to było? Wybuch? Meteor? Co się stało?